

Polskie F-16 w Izraelu

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 20 lutego 2012

Według izraelskiej prasy, w połowie marca odbędą się pierwsze polsko-izraelskie ćwiczenia lotnicze, realizowane nad Pustynią Negev. Nasze F-16 stacjonować będą w Ovda.

Zdjęcie: Mariusz Adamski

Informację podał dziennik *Israel Hayom*, powołując się na źródła rządowe. Dodano, że ćwiczenia będą symulowały walki powietrzne, realizowanie ataków na cele powierzchniowe, posłużą także do treningu nawigacji. Nie podano jednak żadnych dodatkowych szczegółów odnośnie czasu trwania czy liczby wykorzystanych samolotów. Izraelski dziennik dodaje, że stronie polskiej zależy na nierozpowszechnianiu informacji na temat przygotowywanej misji. Według *Israel Hayom*, ćwiczenia zostały zaplanowane z dużym wyprzedzeniem i nie zostaną skreślone z planu w ramach programu oszczędności w izraelskich wojskach lotniczych.

Po raz pierwszy o możliwych wspólnych ćwiczeniach lotniczych poinformowano pod koniec lutego 2011. Ministrowie obrony Polski i Izraela podpisali wówczas deklarację o współpracy obronnej. Miała ona objąć m.in. przemysł zbrojeniowy, szkolenie i obsługę samolotów F-16, a także współpracę w szkoleniu wojsk specjalnych. Na 2011 zaplanowano 8 wspólnych projektów w tej ostatniej dziedzinie. Zapowiedziano też wspólne ćwiczenia eskadr latających na F-16.

Izraelczycy w ostatnich miesiącach przeprowadzili podobne ćwiczenia z udziałem włoskich ([Włosko-izraelskie ćwiczenia lotnicze](#), 2010-11-28) i greckich (po raz pierwszy) myśliwców wielozadaniowych, sami wyjeżdżając m.in. do Rumunii i Grecji. Współpracy w ćwiczeniach odmówiła natomiast Turcja ([Tureckie F-16 będą mogły atakować cele izraelskie](#), 2011-09-13), której stosunki z Izraelem uległy w ostatnim okresie gwałtownemu ochłodzeniu.

Ze względu na dobre warunki pogodowe, stosunkowo bogate doświadczenie bojowe izraelskich wojsk lotniczych oraz możliwość realizowania nad Pustynią Negev ćwiczeń niemożliwych do przeprowadzenia nad gęsto zamieszkałymi terenami Europy, Ovda znajduje się w kręgu zainteresowania wojsk lotniczych wielu państw. Na co dzień stacjonuje tam 115. eskadra lotnicza (znana również pod nazwą *Flying Dragons*), wyposażona w myśliwce F-16 i śmigłowce uderzeniowe Apache, które odgrywają rolę agresorów.

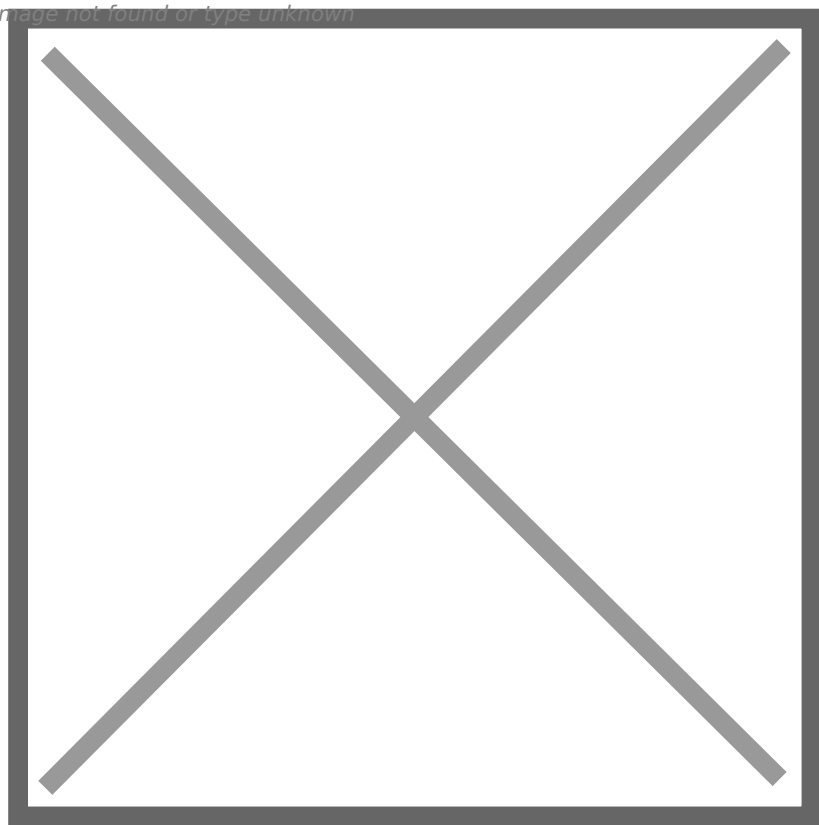
Bazę Ovda wizytowali wcześniej polscy oficerowie. Według *Israel Hayom*, w 2006 był tam ówczesny dowódca Sił Powietrznych, gen. broni Stanisław Targosz, który odwiedził większość lotnisk wojskowych tego kraju.

Mało znanym epizodem ze służby polskich MiGów-29 jest ich wizyta w tajnym ośrodku badawczym na pustyni Negev w Izraelu na przełomie kwietnia i maja 1997. Trzy polskie MiG-29 (n/b 105, 114, 115) przez blisko dwa tygodnie były testowane przez izraelskich pilotów doświadczalnych, którzy poznawali słabe i mocne strony radzieckich myśliwców zarówno w dziedzinie uzbrojenia, elektroniki, jak i właściwości manewrowych. Gospodarze byli niezmiernie doświadczonymi lotnikami, latającymi dotąd na kilkudziesięciu typach różnych samolotów bojowych. Przyswojenie umiejętności pilotowania MiGów nie stanowiło dla nich żadnego problemu. Z samolotów na czas lotów próbnych usunięto polskie znaki przynależności państwowej i inne szczegóły malowania, które mogłyby pozwolić na ich identyfikację (AeroPlan 5/6-2006).

Izraelskie samoloty były w Polsce w 2003, w czasie Air Show w Radomiu. Trzy myśliwce F-15 przeleciały wówczas nad terenem byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Jednym z ich pilotów był obecny dowódca wojsk lotniczych Izraela Maj. Gen. Amir Eshel.

Image not found or type unknown

Zdjęcie: Mariusz Adamski



Informację podał dziennik *Israel Hayom*, powołując się na źródła rządowe. Dodano, że ćwiczenia będą symulowały walki powietrzne, realizowanie ataków na cele powierzchniowe, posłużą także do treningu nawigacji. Nie podano jednak żadnych dodatkowych szczegółów odnośnie czasu trwania czy liczby wykorzystanych

samolotów. Izraelski dziennik dodaje, że stronie polskiej zależy na nierozpowszechnianiu informacji na temat przygotowywanej misji. Według *Israel Hayom*, ćwiczenia zostały zaplanowane z dużym wyprzedzeniem i nie zostaną skreślone z planu w ramach programu oszczędności w izraelskich wojskach lotniczych.

Po raz pierwszy o możliwych wspólnych ćwiczeniach lotniczych poinformowano pod koniec lutego 2011. Ministrowie obrony Polski i Izraela podpisali wówczas deklarację o współpracy obronnej. Miała ona objąć m.in. przemysł zbrojeniowy, szkolenie i obsługę samolotów F-16, a także współpracę w szkoleniu wojsk specjalnych. Na 2011 zaplanowano 8 wspólnych projektów w tej ostatniej dziedzinie. Zapowiedziano też wspólne ćwiczenia eskadr latających na F-16.

Izraelczycy w ostatnich miesiącach przeprowadzili podobne ćwiczenia z udziałem włoskich ([Włosko-izraelskie ćwiczenia lotnicze](#), 2010-11-28) i greckich (po raz pierwszy) myśliwców wielozadaniowych, sami wyjeżdżając m.in. do Rumunii i Grecji. Współpracy w ćwiczeniach odmówiła natomiast Turcja ([Tureckie F-16 będą mogły atakować cele izraelskie](#), 2011-09-13), której stosunki z Izraelem uległy w ostatnim okresie gwałtownemu ochłodzeniu.

Ze względu na dobre warunki pogodowe, stosunkowo bogate doświadczenie bojowe izraelskich wojsk lotniczych oraz możliwość realizowania nad Pustynią Negev ćwiczeń niemożliwych do przeprowadzenia nad gęsto zamieszkałymi terenami Europy, Owdá znajduje się w kręgu zainteresowania wojsk lotniczych wielu państw. Na co dzień stacjonuje tam 115. eskadra lotnicza (znana również pod nazwą *Flying Dragons*), wyposażona w myśliwce F-16 i śmigłowce uderzeniowe Apache, które odgrywają rolę agresorów.

Bazę Owdá wizytowali wcześniej polscy oficerowie. Według *Israel Hayom*, w 2006 był tam ówczesny dowódca Sił Powietrznych, gen. broni Stanisław Targosz, który odwiedził większość lotnisk wojskowych tego kraju.

Mało znanym epizodem ze służby polskich MiGów-29 jest ich wizyta w tajnym ośrodku badawczym na pustyni Negev w Izraelu na przełomie kwietnia i maja 1997. Trzy polskie MiGi-29 (n/b 105, 114, 115) przez blisko dwa tygodnie były testowane przez izraelskich pilotów doświadczalnych, którzy poznawali słabe i mocne strony radzieckich myśliwców zarówno w dziedzinie uzbrojenia, elektroniki, jak i właściwości manewrowych. Gospodarze byli niezmiernie doświadczonymi lotnikami, latającymi dotąd na kilkudziesięciu typach różnych samolotów bojowych. Przyswojenie umiejętności pilotowania MiGów nie stanowiło dla nich żadnego problemu. Z samolotów na czas lotów próbnych usunięto polskie znaki przynależności państwowej i inne szczegóły malowania, które mogłyby pozwolić na ich identyfikację (AeroPlan 5/6-2006).

Izraelskie samoloty były w Polsce w 2003, w czasie Air Show w Radomiu. Trzy myśliwce F-15 przeleciały wówczas nad terenem byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Jednym z ich pilotów był obecny dowódca wojsk lotniczych Izraela Maj. Gen. Amir Eshel.

Powiązane wiadomości

[Polskie F-16 w Izraelu \(2012-02-20\)](#)

[Włosko-izraelskie ćwiczenia lotnicze \(2010-11-28\)](#)

[Tureckie ultimatum wobec Izraela \(2009-11-21\)](#)

[6 żołnierzy izraelskich zginęło w Rumunii \(2010-07-27\)](#)

[Chińskie myśliwce w Turcji \(2010-10-04\)](#)

[Tureckie F-16 będą mogły atakować cele izraelskie \(2011-09-13\)](#)

[Turcja grozi Izraelowi \(2011-09-09\)](#)

[Turcja zrywa z Izraelem \(2011-09-05\)](#)